

Sygn. akt III UK 148/14

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania S. S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o prawo do emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 28 stycznia 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 15 maja 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 15 maja 2014 r. oddalił apelację wnioskodawcy S. S. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 22 stycznia 2014 r. oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 20 marca 2013 r. odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Sąd Apelacyjny w pełni zaakceptował dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz wnioski z nich wyprowadzone. Stwierdził, że wynik starannego postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy dał pełną podstawę do ustalenia, że wnioskodawca nie spełnił przesłanki posiadania okresu co najmniej 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach, wymaganego do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, o

którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.). Niewątpliwie pracując jako magazynier w okresie od 2 stycznia 1981 r. do 31 grudnia 1998 r. wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach określone w dziale IV poz. 19 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) - jako przetwórstwo, magazynowanie, przepompowywanie, przeładunek, transport oraz dystrybucja ropy naftowej i jej produktów, a także prace określone w poz. 40 tego działu, to jest prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych. Niemniej jednak, oprócz obsługi stacji benzynowej i prac magazynowych, załadunku i konfekcjonowania surowców, półproduktów i wyrobów gotowych pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych, wnioskodawca wykonywał też prace o charakterze administracyjno-biurowym, niebędące pracami w warunkach szczególnych, które powodowały obniżenie rozmiaru czasu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach poniżej pełnego wymiaru. Wnioskodawca prowadził kartotekę magazynową, ewidencję przychodu i rozchodu, zajmował się dokumentacją związaną z wydawaniem i przyjmowaniem części do maszyn oraz dokumentacją dotyczącą paliw. Ponadto poza pracą na stacji paliw wykonywał również prace magazynowe w magazynie ogumienia, części zamiennych, części poregeneracyjnych i przedregeneracyjnych do maszyn i pojazdów, których w Spółdzielni K. było dużo. W magazynach były też materiały budowlane (cegła), a także ziarno zbóż, które wnioskodawca również magazynował, ewidencjonował, przyjmował i wydawał. „Praca w magazynach środków ochrony roślin oraz wapna nawozowego oraz w magazynach i przy dystrybutorach paliw zajmowała początkowo 5, a później 4 godziny dziennie”. Wobec powyższych ustaleń Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że w spornym okresie wnioskodawca nie wykonywał prac w warunkach szczególnych wymienionych w wykazie A dziale IV stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a jedynie przez część tak wymaganego wymiaru czasu pracy.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 233 §1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 §1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. polegające na przejęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane. Argumentując zasadność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że istnieje „konieczność rozpatrzenia przez wysoki sąd naruszenia przepisów prawa procesowego, zwłaszcza art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegającego na przejęciu przez sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane”. W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do rozpoznania już dlatego, że oparto ją wyłącznie na proceduralnych zarzutach skierowanych przeciwko ustaleniom faktycznym zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji, który nie dokonał odmiennych ustaleń „niż te, które poczynił sąd pierwszej instancji”, ale potwierdził ustalenia pierwszoinstancyjne. Ponadto przedmiotem skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Takie okoliczności sprawały, że w postępowaniu (przesądzie) kasacyjnym Sąd Najwyższy był związany ustaleniem, że skarżący nie wykonywał stale i w

pełnym wymiarze czasu pracy, (a tylko 5 h dziennie), zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaganego do przyznania mu wcześniejszych uprawnień emerytalnych. W opisanym zakresie nie istnieje zatem „konieczność rozpatrzenia przez wysoki sąd naruszenia przepisów prawa procesowego”.

W poddanej przesądowi skardze kasacyjnej zabrakło również zarzutu naruszenia jakichkolwiek przepisów prawa materialnego. Taki istotny brak materialnoprawnej podstawy skargi kasacyjnej oraz brak usprawiedliwionego wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) uniemożliwiał (wykluczał) poddanie wadliwie skonstruowanej oraz oczywiście bezzasadnej skargi pod merytoryczny osąd kasacyjny.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.